

OFFLINE

be vis

Jakiś melanż? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Panna czeka. Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Social Media? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Jestem offline, nie dzwoń, bo nie odbiorę

Nie chce mi się nic, nie chce mi się nic
Jakaś propozycja? Nie mam zamiaru tam iść
"Aj ty jakiś bez humoru, co ma na to wpływ?"
Myślisz, że Ty? Weź kurwa przestań, odłączam się tak jak Krym

Wiodę prym w tym, czasem chce spokoju - tak jak każdy
Ty codziennie jak egzamin, bo ci dupa robi jazdy
Trochę przypałał, ja bym tak daleko nie zajechał
Zakaz skrętu? Nie dotyczy dobrego palenia

Ale z niego już mi niewiele zostało też
I choć propusuje wifi wyłączone, milczy messenger
Nie interesuje mnie, co teraz się dzieje w mieście gdzieś
Gdy ludzie chcą ode mnie coś, myślę "no kurwa weźcie się"

Jakiś melanż? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Panna czeka. Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Social Media? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Jestem offline, nie dzwoń, bo nie odbiorę

Po Pompuj tłuc szkło, podobno mordo miałem
Fabryka snów, co? Chyba wybrałem trzecią zmianę
No bo na razie niedostępny idę po street credit, gdzie
Bliżej niż do spłaty jest mi do KRD

Kładę znów zwrotkę, ruch konkret, płuc odmet mnie przytłumia
Mózg z jointem mówi "zrób polfex gąskom, a potem splukaj"
Wycieram mordę ksywami z ich tablic
Tabulę zapełniając literami, z których każda tonę waży

I was crying when I heard you first time
Now I'm trying to forget you, to wasz kurwa rap
Łamie mi serce, kiedy słyszę was, jak Biggie ready to die
Kminie jak zrobić hajs i odejść żegnając was

Jakiś melanż? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Panna czeka. Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Social Media? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Jestem offline, nie dzwoń, bo nie odbiorę

A gdy tak siedzę z padem, to myślę "co będzie dalej w życiu mym?"
Wytykam sobie stale błędy, coraz więcej ich
Dziś nie ma kontaktu do mnie i nie ma awantur, dobrze?
Teraz pobędę samotnie, a później będę obok Ciebie

Chyba przeczę sobie znów
W końcu wybrałem jedną z dróg
Mam chrapkę na szansę, ale to nie o tym
Pojadę po bandzie pewnie tej nocy

Jakie życie taki rap, jakie życie taki ja
Mam załatwić parę spraw - jestem nieaktywny

Wszyscy piją dziś do dna, a ja czuję się jak wrak
Rozkminiałem kilka prawd, chyba gubię zmysły

Jakiś melanz? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Panna czeka. Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Social Media? Dzisiaj nie ma, nie ma mnie
Jestem offline, nie dzwoń, bo nie odbiorę